

**Grzegorz Nawrocki\***

**POWSTANIE I DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH  
W ŚWIETLE SPOŁECZNEJ NAUKI KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO**

**Wstęp**

Antagonizmy, brak zrozumienia, próby zdominowania jednej grupy ludzi przez drugą wpisane są w rozwój cywilizacyjny i społeczny człowieka. Historyczne uwarunkowania przyczyniły się do powstania na przestrzeni wieków konfliktów zachodzących między posiadaczami kapitału, a dysponentami czynnika pracy czyli robotnikami. We współczesnym cywilizowanym świecie nie widać już przejawów ostrej walki klasowej<sup>1</sup> występującej pomiędzy pracownikami, a pracodawcami. W różnych okresach przyjmowały one różną skalę oraz różny poziom eskalacji. Faktem jednak jest, iż pewne konflikty między tymi zbiorowościami występują nadal i są powszechnie zauważalne.

Robotnicy w celu uzyskania skuteczniejszej obrony własnych żywotnych interesów zaczęli łączyć się w grupy i wybierać swoich reprezentantów. Wspomniane grupy to stowarzyszenia robotników, które obecnie nazywane są związkami zawodowymi. Stojący na czele związków zawodowych pracownicy, zostali wybrani i powołani do prowadzenia rozmów i negocjacji w sprawach ważnych i istotnych dla środowiska ludzi pracy. Do niedawna związki zawodowe uważano zasadniczo za jedyną organizację uprawnioną do reprezentowania stanowiska szeroko rozumianego świata pracy<sup>2</sup>. Obecnie wszelkie nowe regulacje bądź zmiany dotyczące kwestii gospodarczych, a także społecznych nie mogą praktycznie odbyć się bez aprobaty czy przynajmniej konsultacji ze związkami zawodowymi. Szerokie spektrum spraw wchodzących

---

<sup>1\*</sup> Autor przygotowuje rozprawę doktorską w Katedrze Socjologii i Filozofii pod kierunkiem prof. dra hab. Henryka Januszka.

Simonede de Sismondi wprowadził pojęcie klas w rozumieniu grup ludzi, których zasadniczo dzielą interesy w aktywności ekonomicznej.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 5 kwietnia 2002 r. o europejskich radach zakładowych (DzU Nr 62, poz. 556).

w zakres zainteresowania organizacji związkowych oraz siła ich oddziaływania na społeczeństwo, gospodarkę, kulturę i politykę jest nadal permanentnym powodem występowania wielu napięć i sporów.

Obrońcy odmiennych interesów, wyznający inne wartości to najczęściej właściciele kapitału, przedsiębiorcy, oraz menedżerowie. Wśród członków tej grupy panuje pogląd negatywnego postrzegania działalności związków zawodowych. Jedną z przyczyn takiego postrzegania organizacji robotniczych jest na pewno mnogość artykułów i komentarzy pojawiających się w mediach, stawiających związki w negatywnym świetle. Dzięki temu, pogląd taki podzielany jest również w sytuacji braku jakiegokolwiek osobistego doświadczenia związanego z funkcjonowaniem organizacji związkowych. Tak więc bardzo często a priori zakłada się, iż związki zawodowe są przyczyną wielu problemów występujących w życiu społecznym czy gospodarczym. Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele. Warto wymienić niektóre z nich. Są to próby spowalniania procesu następujących zmian społeczno-gospodarczych, próby ograniczania dostępu do możliwości decydowania o kapitale, a także brak podstawowej wiedzy na temat omawianego problemu. Świadomość genezy powstania oraz istoty i roli związków zawodowych pomogłaby zmienić powszechnie wygłaszane w tej kwestii poglądy.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie ewolucji stanowiska w kwestii obrony praw pracowniczych inspirującego do powstania i rozwoju związków zawodowych na kanwie najważniejszych dokumentów Kościoła.

Związki zawodowe od początku swojego istnienia mają prawo do reprezentowania środowiska pracy w celu zapewnienia pracownikom optymalnych warunków pracy oraz życia w społeczeństwie. Stosunek do ludzi pracy oraz organizowanie się pracowników w celu zmiany warunków bytu przedstawiony zostanie od czasów starożytnych do czasów współczesnych.

Obecne organizacje pracowników czerpią swój rodowód przede wszystkim z dwóch zrodzonych w XIXw. nurtów. Pierwszy, to nurt socjalistyczny zachęcający pracowników do zrzeszania się w walce klasowej przeciwko kapitalistom. Drugi nurt związany jest z Kościołem Katolickim z doktryną nazywaną Katolicką Nauką Społeczną<sup>3</sup> walczącą

<sup>3</sup> Według ks. Prof. Władysława Piwowarskiego przez Katolicką Naukę Społeczną rozumie się nauczanie Kościoła katolickiego w sprawach społecznych oraz opartą na nim naukową refleksję teoretyczną i praktyczną, pogłębianą i rozbudowywaną przez uczonych specjalistów.

o godność ludzi pracy. Dla potwierdzenia postawionej hipotezy w niniejszej pracy będziemy zajmować się związkami przyczynowo skutkowymi zachodzącymi między rozwojem i działalnością organizacji pracowniczych, a Nauką Społeczną Kościoła. Analizując ewolucję nauki społecznej Kościoła, wczytując się w teksty najwyższych dostojników Kościoła zauważymy, iż powstawanie i organizowanie się stowarzyszeń robotniczych ich rola, funkcje i zadania są inspirowane i określane właśnie poprzez tę naukę. Spora ilość ważnych dokumentów ogłaszanych przez Magisterium Kościoła jest też bardzo wymowna. Prezentując w sposób chronologiczny stanowisko Kościoła, wobec podejścia do istoty ludzkiej jako podmiotu pracy, do praw i obowiązków człowieka wykonującego tę pracę, możemy otrzymać odpowiedź uzasadniającą permanentny i szeroki zakres działania pracowniczych związków związkowych. Organizacje związkowe podnoszą, iż „stoją na straży” godności ludzi pracy. Zgodnie z głoszoną przez Kościół Katolicki doktryną społeczną, za godne życie uważa się nie tylko stan pozwalający na przeżycie własne i rodziny, ale także stan, w którym posiada się możliwość wolnego wyboru, możliwość samorealizacji oraz uczestniczenia we wszystkich aspektach życia.

## 1. Czasy starożytne do pontyfikatu Leona XIII

Kościół opiera swoje nauczanie przede wszystkim na tekstach Starego i Nowego Testamentu. W Starym Testamencie nie znajdujemy wielu odniesień do spraw związanych z pracą. Powszechnie znana jest Księga Rodzaju, w której jest mowa o pracy jaką wykonał Stwórca<sup>4</sup> oraz o trudzie i znoju w jakim będzie zdobywał pokarm człowiek po wypędzeniu z raju<sup>5</sup>. Jest tu także sformułowany pewien nakaz pracy. Nakaz czynienia sobie ziemi poddanej.

W Nowym Testamencie niedola wykonujących ciężką pracę fizyczną również jakby schodzi na dalszy plan. W nauce Jezusa Chrystusa najważniejsze kwestie były związane z pojednaniem z Bogiem, ze sprawiedliwością i miłością, a więc bardziej eksponowane były sprawy duchowe. Z ewangelii opisującej życie i działalność Jezusa Chrystusa pamiętamy słowa „nie samym chlebem człowiek żyje...” Dopiero św. Paweł poruszał istotne kwestie związane z pracą między innymi mówiąc „a kto nie pracuje niech też i nie je”<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> *Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallottinum, 1980, KR 1, 1-28.

<sup>5</sup> *Ibidem*, KR 3, 17-19.

<sup>6</sup> *Ibidem*: Św. Mateusz 4,4; 6, 25-34., Św. Łukasz 6,20-21, Św. Paweł 6,1-2.

Przez kolejne stulecia Kościół nie zajmował się szczególnie aspektami społecznymi „zwykłego człowieka”. Znanymi powszechnie duchownymi, którzy w jakimś sensie ujmowali się za losem ubogich byli żyjący w latach 353-430 Św. Augustyn oraz żyjący w latach 1225-1274 Św. Tomasz z Akwinu. Były to bowiem czasy, w których na pierwszym planie stawiono życie w Królestwie Niebieskim. Problemy życia na ziemskim padole traktowane były jako sprawy zbyt doczesne<sup>7</sup>.

W XIX wieku ruchy narodowościowo wyzwolenicze oraz bardzo szybko postępująca industrializacja oraz migracja, spowodowała dokonywanie się fundamentalnych zmian społecznych. W okresie rewolucji przemysłowej wyzysk klasy robotniczej przez fabrykantów osiągnął rozmiar apogeum. Ludzie pracy zaczęli być postrzegani wyłącznie poprzez pryzmat wytwarzanych dóbr oraz przynoszącego zysku. Należy pamiętać o tym, iż ówczesni posiadacze kapitału mentalnie pozostawali jeszcze w epoce feudalizmu. W epoce, która charakteryzowała się dwoma stanami, szlachtą i chłopstwem. Pojęcia takie jak podmiot pracy czy godność człowieka pracy były jeszcze prawie nieznane. Robotnicy rekrutujący się przede wszystkim z warstwy chłopskiej traktowani byli również tak jak chłopcy w epoce feudalnej. Także powszechnie uznawane wówczas klasyczne teorie ekonomiczne nie sprzyjały poprawie bytu robotników. Adam Smith w swojej teorii funduszu płac wnioskował o wynagrodzenie zabezpieczające minimum potrzebne dla życia. Także David Ricardo twierdził, iż płace muszą być na poziomie minimum socjalnego. Znane wówczas prawo spizowego płacy nie zachęcało do walki o zmiany społeczno-gospodarcze<sup>8</sup>. Jednocześnie zaś skupieni w fabrykach pracownicy coraz bardziej upominali się o prawo do ludzkiego traktowania podczas wykonywanej pracy, do sprawiedliwego wynagradzania oraz godziwego życia. Brak wsparcia ze strony Państwa i Kościoła determinował wielu robotników do szukania rozwiązań wskazywanych przez socjalistów. Były to bardzo radykalne rozwiązania, zakładające zmiany panujących w ówczesnym społeczeństwie stosunków, nawet na drodze krwawej rewolucji.

Świadectwo ewolucji Społecznej Nauki Kościoła legitymizującej działalność związków zawodowych zaczyna pojawiać się w okresie od drugiej połowy XIX wieku. Okres gwałtownych zmian w życiu spo-

<sup>7</sup> Por. Jan Paweł II, *Centesimu annus*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2002, s. 5.

<sup>8</sup> Koncepcja Spizowego Prawa Płacy autorstwa F. Lassalle'a uzależniała wynagrodzenie od przyrostu populacji siły roboczej. Dowodziła bezskuteczności walki robotników o poprawę warunków życia.

łeczno-gospodarczym w Europie dokonał także zmiany orientacji wśród części Duchowieństwa. Doprowadziło to więc do zajęcia przez Kościół stanowczego i zdecydowanego stanowiska wspierającego działania zmierzające do poprawy losu olbrzymiej rzeszy ubogich robotników. Troska o każde życie doczesne, stawała się tak ważna jak kwestia zbawienia i życia wiecznego. Ojcowie Kościoła zauważali nowe zagrożenia. Wcześniej co prawda pisali o załamywaniu się porządku politycznego, społecznego oraz religijnego, ale krytykując sprzeciwianie się autorytetom, nawoływali do posłuszeństwa legalnej, często „namaszczonej” władzy. Papież Pius IX pisząc w 1849 roku encyklikę *Notis et Nobiscum* co prawda opisuje już nasilanie się robotniczych ruchów rewolucyjnych<sup>9</sup>, ale przede wszystkim wskazuje na miejsce ludzi ubogich w Kościele i namawia do posłuszeństwa wobec władzy. Zatem stanowisko Kościoła wskazywało jeszcze na działania zmierzające do zachowania w panujących stosunkach społeczno-gospodarczych status quo. Zachęcało wszystkich wiernych do biernego akceptowania warunków życia.

## 2. Okres rewolucji przemysłowej do czasów po wielkim kryzysie

Leon XIII ogłaszając swoją encyklikę *Rerum novarum* w 1891 roku jako pierwszy wskazał na konieczność pilnego zajęcia się postulatami głoszonych reform gospodarczych i odniesienia się do kwestii narastających konfliktów między „kapitałem” oraz „światem pracy”. Coraz liczniejsze oraz coraz głośniejsze wystąpienia robotnicze inspirowane poglądami szerzonymi przez Karola Marksa oraz innych zwolenników socjalizmu sprawiły, iż kolejną sprawą najwyższej wagi stała się także wielka troska o zachowanie spokoju społecznego. „Nowa ewangelia” miała przynieść ulgę i spowodować znaczącą poprawę bytu ludzi o najniższym statusie społecznym. Jednym z narzędzi służących do głoszenia „nowych prawd” oraz do walki w sposób pokojowy o zmiany położenia pracowników stały się właśnie chrześcijańskie stowarzyszenia robotników. Leon XIII nie pozostając obojętny na panującą powszechnie niesprawiedliwość pisze „I nie należy myśleć, że Kościół tak jest zajęty pracą nad duszami, iż zaniedbuje to, co należy do życia śmiertelnego i ziemskiego. W szczególności jeżeli chodzi o proletariat, to Kościół chce i żąda tego, by się podniósł ze stanu nędzy i by zdobył lepsze warunki materialne”<sup>10</sup>. Uza-

<sup>9</sup> Pius IX zauważa problemy społeczne oraz nasilanie się protestów robotniczych już w encyklice *Qui pluribus* z 1846 r. opisując zagrożenia, które niesie socjalizm.

<sup>10</sup> Leon XIII, *Rerum novarum, Te Deum*, Warszawa 2001, s. 21.

sadnieniem tak postawionej sprawy związanej z losem robotników są słowa „Zmiana stosunków między przedsiębiorcami, a pracownikami namyjnymi, napływ bogactw do rąk niewielu przy równoczesnym zubożeniu mas, nade wszystko zaś pogorszenie się obyczajów, sprawiły że walka społeczna zawrzała”<sup>11</sup>.

Encyklika *Rerum novarum* poruszająca tak istotne kwestie ówczesnego życia społecznego stała się drogowskazem nie tylko dla Hierarchów Kościoła i osób wierzących, ale także zapoczątkowała szerszy proces zmian ocen moralnych w zachowaniach międzyludzkich. Zwrócenie uwagi na ciężki los pracowników, dezaprobatą dla ówczesnego porządku świata to ogromny zwrot w historii rozwoju ludzkości. Po raz pierwszy Głowa Kościoła z tak wielką troską wypowiada się na temat sytuacji robotników „należy szybko i skutecznie przyjść z pomocą ludziom z warstw najniższych, ponieważ olbrzymia ich część znajduje się w stanie niezasłużonej, a okropnej niedoli”<sup>12</sup>. O kwestii niesprawiedliwości społecznej pisze dalej „skupienie najmu pracy i handlu w rękach niewielu prawie ludzi, tak że garść możnych i bogaczy nałożyła jarzmo prawie niewolnicze niezmierniej liczbie proletariuszy”<sup>13</sup>.

Najważniejszy z punktu widzenia naszej analizy jest jednak do odnotowania fakt, iż w encyklice *Rerum novarum* w zasadzie po raz pierwszy znajdujemy słowa Kościoła nawołujące, inspirujące i zachęcające do zrzeszania się pracowników w organizacje związkowe<sup>14</sup>. Opisując rolę i zadania organizacji pracowniczych Papież wyraża swoje zadowolenie w słowach „I miło nam jest stwierdzić, że się często tworzy takie stowarzyszenia, czy to wyłącznie z samych pracowników, czy też z obydwu klas złożone, życzyć sobie tylko należy, by w liczbę członków rosły i coraz żywszą rozwijały działalność”<sup>15</sup>. Udzielone zostały cenne rady dotyczące zakresu problemów jakie powinny być rozwiązywane przy udziale stowarzyszeń pracowniczych. Wymienione są wśród nich takie jak ilość godzin pracy dziennej, która nie powinna doprowadzać do zbyt dużego przemęczenia doprowadzającego to do skrajnego wyczerpania wielu zatrudnionych osób. Przerwy w pracy uwzględniające rodzaje wykonywanej pracy, okoliczności czasu i miejsca. Wynagrodzenie

---

<sup>11</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Wcześniejsze zachęty do organizowania się robotników płynęły z ust nielicznych najczęściej niemieckich biskupów, takich jak Bp. Emanuel von Kettler (1811-1877).

<sup>15</sup> Leon XIII, *Rerum novarum*, op. cit., s. 17.

za świadczoną pracę, które winno być godziwą zapłatą pozwalającą na utrzymanie rodziny. Zapłata nie przekraczająca minimum egzystencjalnego jest uznawana za niesprawiedliwą. Tworzenie funduszków, dzięki którym można przychodzić pracownikom z pomocą w okresach bezrobocia, podczas choroby, w razie nieszczęśliwego wypadku czy funduszu zabezpieczającego na starość. Ważkimi problemami stała się też ochrona pracy dzieci i młodzieży oraz praca dla kobiet.

Kolejnym istotnym do podkreślenia jest aspekt religijny. Z treści encykliki płynie przesłanie o organizowaniu się przede wszystkim pracowników wyznających wiarę chrześcijańską. Takie przesłanie uzasadnione jest pojawiającymi się w owym czasie propozycjami oddania fabryk pod kontrolę księży katolickich. Uważano bowiem, iż przed socjalizmem i liberalizmem ochronę robotnikom może zapewnić tylko odpowiednie prawodawstwo państwowe oraz zaangażowanie i kontrola ze strony Kościoła. Drugim argumentem uzasadniającym zrzeszanie się robotników w organizacjach chrześcijańskich była troska o odnowę moralną społeczeństwa. Organizacje związkowe mają bowiem reprezentować i bronić interesów i praw robotników nie zapominając jednocześnie o celu nadrzędnym każdego chrześcijanina czyli o osiągnięciu życia wiecznego poprzez dochowanie zasad Ewangelii. Papież ustosunkowując się do tej istotnej kwestii przypomina, iż zawsze należy brać pod uwagę religijne i duchowe potrzeby robotników „Zresztą cóż za korzyść miałby robotnik, gdyby mu stowarzyszenie zapewniło dostateczną ilość dóbr doczesnych, a zubożywszy go duchowo, wystawiło zbawienie jego duszy na niebezpieczeństwo”<sup>16</sup>. Kolejnym powodem była dezaprobata Kościoła wobec masonerii oraz stowarzyszeń głoszących hasła komunistyczne. Jeszcze jedną przyczyną była kontynuacja poglądów wyrażonych we wcześniejszej encyklice *Humanum genus* w sprawie zachęcania do aktywności katolików i do odnawiania stowarzyszeń katolickich<sup>17</sup>. Wyjątkowość encykliki *Rerum novarum* wyrażona w sposób syntetyczny polega na „wyniesieniu pracy ludzkiej”. Od początku ludzkości, we wszystkich kulturach praca fizyczna i praca zarobkowa postrzegana była jako zajęcie hańbiące, niegodne, uwłaczające godności człowieka<sup>18</sup>. Leon XIII przekazując swoją naukę całemu światu jako pierwszy Ojciec Kościoła ujął się ze sta-

<sup>16</sup> Ibidem, s. 39.

<sup>17</sup> Por. Leon XIII, *Humanum genus*.

<sup>18</sup> Marcin Luter w XVI w. próbował zmienić stosunek do pracy uznając ją przeznaczeniem Bożym. Praca przestała być przez wielu postrzegana jako kara za grzech pierworodny i przekleństwo.

nowoczością za godnością pracy i człowieka pracy „praca zarobkowa, według świadectwa rozumu i filozofii chrześcijańskiej nie tylko nie poniża człowieka, ale mu zaszczyt przynosi, ponieważ daje mu szlachetną możliwość utrzymania życia, bezwstydem zaś i nieludzkością jest uważać człowieka za narzędzie zysku i szacować go według tego ile mogą jego mięśnie i jego siły”<sup>19</sup>. To oświadczenie bez wątpienia przyczyniło się do dokonania rewizji poglądów oraz przełomowego zwrotu w mentalności wielu ówczesnych ludzi. Następcy na Stolicy Piotrowej w swoich encyklikach poruszali kwestie organizacji robotniczych odwołując się niejednokrotnie do nauki płynącej z *Rerum novarum*. Papież poprzez tę encyklikę dokonał zwrotu w postawie Kościoła dotyczącej kwestii społecznej tzn. w obronie sprawiedliwości w dziedzinie stosunków pracy.

Kilka lat później w 1901 r. raz jeszcze w swojej kolejnej encyklice *Graves de communi re* Leon XIII porusza sprawy związane ze związkami reprezentującymi ludzi pracy. Twierdząc, iż kwestia społeczna jest przede wszystkim kwestią moralną i religijną ponownie zachęca do tworzenia stowarzyszeń pracowniczych w ramach Akcji Katolickiej<sup>20</sup>. Widać zatem wyraźnie, iż Papież ten jednoznacznie wskazywał na konieczność rozwiązywania wszelkich konfliktów społeczno-gospodarczych w drodze dialogu. Dialog ten miał być prowadzony poprzez reprezentantów właściwych grup społecznych.

Pius X encyklikę *Singulari quadam* wydał 1912 roku. Papież kontynuował idee etosu pracy zaszczerpione przez swojego wielkiego poprzednika. Mówił, iż: "Zagadnienie społeczne i związane z nim spory co do natury i długości pracy, wysokości płacy, strajku nie są wyłącznie ekonomiczne i wskutek tego nie mogą być rozwiązane bez udziału autorytetu Kościoła"<sup>21</sup>. Zabierając głos w sprawie stowarzyszeń robotniczych w sposób jednoznaczny wyraził możliwość współdziałania w organizacjach pracowniczych katolików z niekatolikami. W szczególnych sytuacjach lepszym rozwiązaniem jego zdaniem były solidarne wystąpienia wszystkich ludzi pracy. Dał tym samym przyzwolenie na łączenie się stowarzyszeń w silne organizacje, mogące skuteczniej bronić praw swoich członków.

Następca Piusa X również żywo interesował się sprawami społecznymi i możliwościami obrony interesów klasy robotniczej. Benedykt

<sup>19</sup> Leon XIII, *Rerum novarum*, op. cit., s. 15.

<sup>20</sup> Por. Leon XIII, *Graves de communi re*.

<sup>21</sup> Pius X, *Singularis quadam*, [www.vatican.va](http://www.vatican.va), s. 4.

XV w jednym ze swoich listów pasterskich stwierdza, iż „pragnę widzieć ułatwiony dostęp do stowarzyszeń naprawdę zawodowych i rozszerzanie się potężnych stowarzyszeń zawodowych, ożywionych duchem chrześcijańskim, jednoczących w wielkich organizacjach ogólnych, złączonych bratersko robotników i robotnice różnych zawodów”<sup>22</sup>. Próbował on zachęcać do związania interesów proletariatu z wymogami pokoju społecznego w przeddzień wybuch I wojny światowej.

W roku 1928 głos w sprawie organizacji związków zawodowych zabrała Kongregacja Świętego Soboru<sup>23</sup>. Powołując się na zasady Katolickiej Nauki Społecznej potwierdziła, iż po pierwsze „Kościół uznaje i głosi prawo pracodawców i pracobiorców do tworzenia stowarzyszeń zawodowych bądź osobnych, bądź wspólnych i widzi w nich skuteczny środek do rozwiązywania sprawy społecznej”. Po drugie „Kościół uznaje prawo do łączenia się robotników w stowarzyszenia celem zaradzenia swoim potrzebom”. Po trzecie „we współczesnym stanie rzeczy Kościół uznaje tworzenie takich stowarzyszeń zawodowych za moralnie konieczne”. Po czwarte Kościół pobudza do tworzenia takich stowarzyszeń zawodowych” które na pierwszym miejscu tworzone są między katolikami. Po piąte „Kościół chce, aby stowarzyszenia zawodowe były budowane na zasadach wiary i moralności chrześcijańskiej i nimi kierowane”. Po szóste „Kościół chce, aby stowarzyszenia zawodowe były narzędziem zgody i pokoju”. Po siódme „Kościół chce, aby stowarzyszenia zawodowe, zakładane przez katolików dla katolików, tworzyły się między katolikami, ale uznaje, że szczególne okoliczności mogą skłonić do innego postępowania”. Te deklaracje potwierdzają, iż Kościół całym swoim autorytetem wspiera działalność związków zawodowych, upatrując w nich wielkiego sprzymierzeńca w procesie rozwiązywania konfliktów społecznych na drodze społecznego dialogu.

Okres „Wielkiego kryzysu” oraz przypadająca czterdziesta rocznica ogłoszenia *Rerum novarum* stała się okazją do zabrania głosu w sprawie zagadnienia kwestii społecznej przez Piusa XI. W 1931r. wydał *Quadragesimo Anno*. W swojej encyklice podkreślała osiągnięcia jakie dokonały się za sprawą słów Leona XIII oraz adaptuje tamtejsze zapisy na współczesne mu czasy. Pius XI mocno i stanowczo podkreśla znaczenie i wagę związków zawodowych „wystarczy jedno wbić w pamięć: człowiek ma zupełną swobodę nie tylko zakładania takich organizacji na

<sup>22</sup> List do kanonika Murry z Autun , [www.kns.gower.pl/benedykt\\_xv/benedykt\\_xv](http://www.kns.gower.pl/benedykt_xv/benedykt_xv).

<sup>23</sup> Kongregacja Świętego Soboru, List do biskupa Lille Achillea Lienarta, [www.kns.gower.pl/stolica/reskrypt](http://www.kns.gower.pl/stolica/reskrypt).

prawie prywatnym, lecz także wolność wyboru statutów i regulaminów, które mu wydadzą się najodpowiedniejszymi dla celów stowarzyszenia. Z taką samą swobodą mogą tworzyć się organizacje, sięgające poza granice poszczególnych zawodów. Wolne związki, które już istnieją i błogie wydają owoce, niech w myśl chrześcijańskiej nauki społecznej usiłują utorować i wedle sił przeprowadzić drogę dla owych przedniejszych zjednoczeń czyli „stanów” o których wspominamy powyżej<sup>24</sup>. Również omawiając inne aspekty podnosi rangę i znaczenie związków zawodowych<sup>25</sup>.

Dwie najważniejsze kwestie będące novum w nauczaniu kościoła to zgoda na stowarzyszenia między różnymi zawodami, co dawało możliwość budowania jeszcze silniejszych reprezentacji ludzi pracy oraz dezaprobata dla strajków. „Strajków się zakazuje. Jeżeli strony nieporozumienia zażegnać nie mogą pozostaje władza związkowa”<sup>26</sup>. Poprzednicy zasiadający na tronie Biskupa Rzymu uznawali prawo robotników do walki o swoje prawa poprzez organizowanie strajku. Wszyscy jednak uznawali to prawo jako rozwiązanie ostateczne.. Widząc jednak narastającą falę wystąpień robotniczych w postaci strajków, które nie zawsze były ogłaszane jako ostateczne narzędzie walki o prawa Pius XI wyraził się na ich temat bardzo krytycznie. Papież bardzo wyraźnie zaczął już dostrzegać coraz większe zagrożenie ze strony związkowców, nie przestrzegających praw prawdy i sprawiedliwości. Dokładnie rzecz ujmując zauważał działania związków zawodowych przejawiające bezkompromisowość w dążeniu do osiągnięcia własnych żądań oraz wykorzystywanie poparcia udzielanego przez Kościół. Zgodnie z Nauką Kościoła to dialog jest najlepszą drogą do porozumienia i do rozwiązywania problemów. Nawołuje zatem wszystkich do rozwiązywania spraw spornych w duchu rozsądku, rozwagi.

### 3. Od pontyfikatu Jana XXIII do czasów Jana Pawła II

W 1961 r. Jan XXIII encykliką *Mater et Magistra* powrócił do spraw ludzi pracy. W pierwszych słowach skierowanych do Biskupów i wiernych Papież odnosi się do czasów w jakich ogłoszona została encyklika *Re-rum novarum*. Dzieło to nazwał „Wielką Kartą odbudowy ustroju gospo-

---

<sup>24</sup> Pius XI, *Quadragesimo Anno, Te Deum*, Warszawa 2002, s. 39.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>26</sup> Ibidem.

darczego i społecznego”<sup>27</sup>. Znajdujemy tam pochwałę odwagi Leona XIII za podjęcie rozwiązania kwestii społecznej, za odwagę sformułowania w sposób jasny świętych praw robotników oraz za wzięcie ich w obronę.

Odnosząc się do związków zawodowych podkreśla ich niezwykle trudną sytuację polegającą na całkowitym zakazie zrzeszania się robotników, bądź też w mniej skrajnych przypadkach na ograniczeniu się wyłącznie do ich tolerowania. Była to w dużej mierze odpowiedź na sytuację panującą w krajach bloku komunistycznego oraz krajach trzeciego świata. Papież odwołuje się również do encykliki *Quadragesimo Anno* Piusa XI. Nazywając ją znakomitym kodeksem zasad, przypomina iż przyczyniła się ona do rozwoju nowej dziedziny prawa zwanej „prawem pracy”. Wspomina iż encyklika ta potwierdza przyrodzone prawo pracowników do zrzeszania się w związki skupiające robotników, nadawania tym zrzeszeniom takiej struktury organizacyjnej jaką uznają za najwłaściwszą. Przywołane zostało też prawo robotników do samodzielnego rządzenia tymi związkami oraz prawo podejmowania przez związki inicjatyw, które uznają za korzystne dla siebie.

Uzasadniając wydanie Encykliki *Mater et Magistra* Jan XXIII jako przyczynę, podaje chęć potwierdzenia i dokładniejszego wyjaśnienia Katolickiej Nauki Społecznej wskazanych przez swoich poprzedników. Wyrażając opinię w kwestii znalezienia sprawiedliwego ustroju stwierdza iż wypracowanie właściwego ustroju możliwe jest pod warunkiem zachowania równowagi pomiędzy państwem, którego działalność polegać ma na koordynowaniu i wspieraniu poczynań zrzeszeń obywateli, które jako druga siła nacisku społecznego posiada odpowiednią autonomię.

Kolejną zachętę do tworzenia własnych organizacji związkowych otrzymują rzemieślnicy i spółdzielcy „Dlatego jest ze wszech miar właściwe, by jedni i drudzy mieli nie tylko odpowiednie wykształcenie techniczno-zawodowe i ogólne, lecz także by łączyli się w zrzeszenia zawodowe”<sup>28</sup>. Z kolei zachęcając pracowników do większej aktywności stwierdza „Podobnie jak Nasi poprzednicy, jesteśmy przekonani, że pracownicy domagają się słusznie należnego im udziału w życiu przedsiębiorstwa”<sup>29</sup> oraz dalej „Nie wątpimy, że należy przyznać pracownikom

<sup>27</sup> Jan XIII, *Mater et Magistra*, Dokumenty nauki społecznej Kościoła, cz. 1, red. M. Radwan, Rzym-Lublin 1996, s. 8.

<sup>28</sup> Jan XXIII, *Mater et Magistra*, op. cit., s. 23.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 24.

czynny udział w zarządzaniu przedsiębiorstwem, w którym są zatrudnieni, niezależnie od tego czy jest to przedsiębiorstwo prywatne czy państwowe<sup>30</sup>. Opisując rolę związków mówi „Warto przypomnieć, że jest konieczne, a przynajmniej bardzo pożyteczne, by pracownicy mieli możliwość zabierania głosu także poza przedsiębiorstwem i wywierania wpływu na wszystkie dziedziny życia społecznego<sup>31</sup>, a dalej „Jest rzeczą pożyteczną, a nawet konieczną by we władzach państwowych i instytucjach zasiadali obok właścicieli kapitałów lub ich przedstawicieli także pracownicy lub oficjalni wyraziciele ich praw, potrzeb i postulatów<sup>32</sup> Uzasadniając tak daleko idące przywileje dla pracowników mówi „Ci którzy codziennie wnoszą do przedsiębiorstwa wkład swojej pracy nie mogą być sprowadzeni wyłącznie do roli wykonawców, stworzonych do milczącego wypełniania rozkazów, którym nie wolno wysunąć swych życzeń ani wykorzystać swych doświadczeń<sup>33</sup>”.

Ostatnia grupa zawodowa wymieniona przez w przytaczanej encyklice to rolnicy. Oni również otrzymują wsparcie duchowe i wskazówki do dalszego pomyślnego rozwoju „Nie można też zapominać, że w rolnictwie, podobnie zresztą jak we wszystkich innych dziedzinach działalności wytwórczej, wskazane jest tworzenie zrzeszeń, tym bardziej jeżeli gospodarstwo rolne prowadzone jest przez samą rodzinę rolnika. Pracujący na roli powinni bowiem słusznie poczuwać się do solidarności i wzajemnego zaufania, a temu właśnie sprzyja tworzenie stowarzyszeń spółdzielczych i zrzeszeń zawodowych. Istnienie ich jest wprost konieczne, gdyż ułatwiają one rolnikowi korzystanie z postępów nauki i techniki i walczą o właściwe kształtowanie się cen produktów rolnych. Dodajmy, że postępując za tymi wskazaniem, rolnicy zrównają się z innymi grupami zawodowymi, które najczęściej są również połączone w zrzeszenia. Dzięki temu wreszcie rolnicy będą mogli wywierać wpływ na rządy państwa, stosownie do wagi i znaczenia swego stanu<sup>34</sup>”.

Kwestie związane bezpośrednio ze związkami zawodowymi i ich przywódcami Jan XXIII kończy słowami uznania „Zrozumiałe jest przede wszystkim, że Nasza myśl i ojcowska miłość zwraca się przede wszystkim do różnych zrzeszeń zawodowych i związków pracowniczych, które w wielu krajach wszystkich kontynentów rozwijają swą działalność

---

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 23.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> Jan XIII, *Mater et Magistra*, op. cit., s. 30.

w oparciu o założenia nauki chrześcijańskiej. Wiemy, że mimo licznych i niemałych trudności Nasi ukochani synowie potrafili skutecznie pracować i nadal będą działać w swoich krajach. Pragniemy również wyrazić Naszą Ojcowską pochwałę i uznanie tym Naszym ukochanym synom którzy, przepojeni zasadami chrześcijańskimi pracują w różnych stowarzyszeniach rzemieślniczych i związkach zawodowych, działających w oparciu o zasady prawa naturalnego i szanujących wolność jednostek w sprawach religii i moralności”<sup>35</sup>.

Przytoczone fragmenty są świadectwem wielkiego i głębokiego zainteresowania Papieża zagadnieniami związanymi z wszelką działalnością związkową, poprawiającą nie tylko warunki pracy czy wynagrodzenia. Znajdujemy tu także bowiem, wyraźne wsparcie w dążeniach pracowników do współdecydowaniu o zakładzie pracy, o przedsiębiorstwie dającym zatrudnienie. Jest to kolejne przełomowe dzieło wnikliwie oceniające istniejącą rzeczywistość społeczno-gospodarczą. Odczytamy z jego treści między innymi postulat o humanizację przedsiębiorstw, oraz postulaty dotyczące aktywności pracowników we wszystkich sferach życia.

W 1963 roku Jan XXIII ogłosił encyklikę *Pacem in Terris*. Koncentrując się na wątkach interesujących z punktu widzenia niniejszej pracy zostanie przedstawione kilka zagadnień odnoszących się do świata pracy. Omawiając zadania należące do władz państwowych Papież stwierdza „nie mniej ważnym zadaniem ludzi dzierżących władzę jest skuteczne staranie się o to, aby robotnicy zdolni do pracy mieli możliwość znalezienia odpowiedniego dla nich zatrudnienia, aby każdy z nich otrzymywał wynagrodzenie zgodne z prawami sprawiedliwości i słuszności, aby pracownicy przedsiębiorstw produkcyjnych mogli czuć się współtwórcami wytwarzanych dóbr, aby mogli zakładać stowarzyszenia ułatwiające i bogacące życie społeczne”<sup>36</sup>.

Papież przywołuje wcześniejszą swoją encyklikę *Mater et Magistra*, aby jeszcze raz ze szczególną mocą zalecić potrzebę powstawania związków zawodowych. Uzasadnia, że ze wszech miar pożądane jest powstawanie licznych organizacji dla osiągnięcia celów, do których człowiek nie może sam skutecznie dążyć. Twierdzi, iż te organizacje oraz instytucje są niezbędne dla obrony godności i wolności osoby ludzkiej. Opisując charakterystyczne cechy współczesnego życia społecznego wskazuje

---

<sup>35</sup> Ibidem, s. 34.

<sup>36</sup> Jan XIII, *Pacem in terris*, Wydawnictwo M, Kraków 2003, s. 25.

warstwy robotnicze, które stopniowo rozwijają się pod względem gospodarczym i społecznym „Rozwój ten zapoczątkowało wystąpienie w obronie swoich praw, zwłaszcza gospodarczych i socjalnych. Następnie warstwy te zaczęły domagać się uprawnień w sprawach politycznych, wreszcie skupiły swe starania na osiągnięciu możliwości korzystania ze zdobyczy kulturalnych”<sup>37</sup>. Jest to istotne stwierdzenie, które oznacza, iż Kościół bezwzględnie uznaje prawo do uczestnictwa ludzi pracy we wszystkich dziedzinach życia społeczności ludzkiej.

W grudniu 1965 r. podczas Soboru Watykańskiego II wydano Konstytucję Duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. W rozdziale III zatytułowanym Życie gospodarcze – społeczne opisano wiele kwestii dotyczących właśnie ówczesnie panujących stosunków społeczno-gospodarczych. Są to kolejne wskazania, objaśniające precyzyjniej społeczną doktrynę Kościoła. W dokumencie tym nie znajdziemy w zasadzie wielu wypowiedzi odnoszących się wprost do związków zawodowych, ale w sposób pośredni jest tutaj mowa o różnego typu organizacjach i stowarzyszeniach dążących do osiągnięcia dobra wspólnego. Także inne fragmenty tekstu potępiające traktowanie pracowników jako narzędzie zysku, można odczytać jako potwierdzenie słuszności istnienia i funkcjonowania wolnych związków zawodowych<sup>38</sup>. W rozdziale IV tejże Konstytucji znajdujemy otwarte nawiązanie do stowarzyszeń i organizacji broniących interesów i godności człowieka. Jest to napomnienie skierowane do osób rządzących państwami aby nie utrudniały działalności tym organizacjom.

Ważnym do odnotowania winien być również fakt, iż w tym samym fragmencie tekstu, Kościół kolejny raz napomina te same organizacje związkowe przed stawianiem własnych korzyści ponad dobro wspólne<sup>39</sup>. Jak wspomniano wcześniej w tekście Konstytucji nie poświęcono w sposób bezpośredni zbyt wiele miejsca sprawom dotyczącym związków zawodowych. Należy jednak pamiętać, iż jest to dokument znaczącej wagi. Jest on wytworem myśli nie tylko Głowy Kościoła ale także Biskupów, którzy w liczbie kilku tysięcy uczestniczyli w obradach Soboru.

Następca Jana XXIII na Stolicy Piotrowej Paweł VI w roku 1967 wydał encyklikę *Populorum Progressio*. Ta encyklika w całości poświęcona jest trosce o sprawiedliwość społeczną. Opisana została ówczesna sytuacja społeczno-gospodarcza świata. Papież dostrzega wiele niespra-

<sup>37</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>38</sup> Synod Biskupów, *Gaudium et spes*, [www.kns.gower.pl/vaticanum](http://www.kns.gower.pl/vaticanum), s. 25.

<sup>39</sup> Synod Biskupów, *Gaudium et spes*, [www.kns.gower.pl/vaticanum](http://www.kns.gower.pl/vaticanum), s. 47.

wiedliwości, również w krajach odległych od Europy. Przestrzega narody, ludzi sprawujących władzę oraz posiadających kapitał, aby nie traktowali postępu gospodarczego jako celu samego w sobie. Wypowiadając się w kwestiach ekonomicznych przypomina o zasadach sprawiedliwości oraz o prymacie człowieka. Wielokrotnie podkreśla, że ekonomia ma jedynie służyć człowiekowi „Ekonomia i technika tracą bowiem wszelki sens, jeżeli przestają się kierować dobrem człowieka, któremu powinny służyć”<sup>40</sup>. Takie głoszone przez Ojca Kościoła poglądy zawsze pozwalają związkom zawodowym uzasadnić sens oraz istotę swojego funkcjonowania. Częste przypomnianie o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu gospodarki narodowej i światowej uzasadnia w sposób nie budzący żadnych wątpliwości rolę i znaczenie organizacji broniących interesów pracowniczych. Biskup Rzymu ma jednak świadomość, iż każda działalność człowieka jest nie doskonała, również stowarzyszenia robotników swoją misję często opierają na fałszywych w jego ocenie przesłankach. Otwarcie zatem krytykuje organizacje oparte na filozofii materialistycznej, faworyzuje zaś stowarzyszenia robotnicze wyznające wartości chrześcijańskie „różnorodność organizacji zawodowych i związków robotniczych jest dopuszczalna i pod niejednym względem pożyteczna, jeżeli broni wolności i pobudza do współzawodnictwa. Z największą chęcią oddajemy więc cześć tym wszystkim, którzy zapominając o własnych korzyściach gorliwie służą braciom w tych organizacjach”<sup>41</sup>. Jest to zatem kolejny dowód na to, że Kościół traktuje związki zawodowe jako jedno z narzędzi do naprawy świata poprzez ewangelizację.

W roku 1971 głos w „sprawie” zabrał Synod Biskupów w opracowaniu „O sprawiedliwości na świecie”. Biskupi opisują olbrzymią niesprawiedliwość społeczną na świecie spostrzegają iż, „w klasach społecznych czy też narodach budzi się nowa świadomość, która pobudza ludzi do otrząśnięcia się z bezradnego poddania się rzeczywistości, uważanej za fatalną i pobudza ich, by uwolnili się od tych uwarunkowań i wzięli na siebie odpowiedzialność za własny los”<sup>42</sup>. Są to ruchy społeczne, które według Biskupów świadczą o woli zmiany sytuacji społeczno-gospodarczej na lepsze oraz świadczą o nadejściu na lepszy świat. Choć w słowach tych nie ma wyraźnego odniesienia do działalności związków

---

<sup>40</sup> Paweł VI, *Populorum progressio*, Dokumenty nauki społecznej Kościoła, cz. 2, red. nauk. M. Radwan, Rzym-Lublin 1996, s. 9.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 10.

<sup>42</sup> Synod Biskupów, *O sprawiedliwości na świecie*, [www.kns.gower.pl/synod/synod](http://www.kns.gower.pl/synod/synod).

zawodowych to jednak wielu członków i działaczy związkowych mogło odbierać je jako kolejny sygnał wyraźnej aprobaty Kościoła.

Trzymając się dalej chronologii interesujących nas wydarzeń należy odnotować dwa ważne dokumenty związane z rozwojem katolickiej nauki społecznej wydane w 1973 roku przez Papieską Komisję *Iustitia et Pax*. W dokumentach tych znajdujemy odwołanie do działalności związków zawodowych. Pierwszy dokument pod nazwą „Wspólna deklaracja z okazji XXV-lecia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka” zawiera nakaz rozwijania praw człowieka oraz solidaryzowanie się z tymi, którzy walczą o wolność i sprawiedliwość w stosunkach pomiędzy rodziną rodzaju ludzkiego. W drugim dokumencie zatytułowanym „Ogólna tematyka praw człowieka” już w sposób nie budzący wątpliwości wspiera jest działalność związkowców. Zachęcając do podjęcia rozważań na temat praw osoby ludzkiej zaleca chrześcijanom aktywny udział w życiu społecznym. Biskupi przedstawili swoje propozycje i sugestie dotyczące podstawowych praw człowieka. W rozdziale IV, który został zatytułowany „prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne” zamieszczono „prawo tworzenia związków zawodowych i należenia do nich”<sup>43</sup>. Komisja *Iustitia et Pax* również w kolejnych swoich dokumentach nawiązywała do kwestii niesprawiedliwości społecznych<sup>44</sup>.

Drugim ważnym dokumentem wpisującym się w doktrynę społeczną, wydany podczas Synodu Biskupów w 1974r. to *Prawa człowieka i pojednanie*. Są tu opisane zagadnienia związane z niesprawiedliwością społeczną oraz podane zostały sposoby rozwiązywania problemów poprzez ewangelizację. Hierarchowie Kościoła w swoim pasterskim słowie dodają otuchy wszystkim tym, którzy walczą w prawa do godności człowieka. Oznacza to, iż wszyscy duchowni z zaangażowaniem wspierają wszelką aktywność zmierzającą do znalezienia właściwych relacji pomiędzy ludźmi z wszystkich grup społecznych.

#### **4. Nauka Jana Pawła II**

Wielkim kontynuatorem odnowy życia społecznego i wielkim orędownikiem walki o godność człowieka pracy był Jan Paweł II. W 1981 roku wydał encyklikę *Laborem exercens*, w której dokonuje diagnozy prze-

<sup>43</sup> Komisja Papieska *Iustitia et Pax*, Ogólna tematyka praw człowieka, [www.kns.gower.pl/stolica/stolica](http://www.kns.gower.pl/stolica/stolica), 1973, (rozdz IV. Ust. 4.).

<sup>44</sup> Komisja Papieska *Iustitia et Pax*, Kościół i prawa człowieka, [www.kns.gower.pl](http://www.kns.gower.pl), 1974.

mian społeczno-gospodarczych jakie zaszły w ciągu 90 lat od wydania *Rerum novarum*. Już sama nazwa wskazuje, iż całość listu Papieskiego traktować będzie o pracy ludzkiej. Według oo. Zięby jest to „teologiczny traktat o pracy ludzkiej”<sup>45</sup>. Wiele miejsca zajmuje tu wyjaśnienie istoty i sensu pracy oraz godności pracy.

W tej encyklice nie zabrakło oczywiście odniesień do związków zawodowych. Jest tu wyjaśnienie genezy powstania nowożytnych związków jako solidarnego powstania proletariatu przeciwko klasie właścicieli. Znajdziemy tu również zachętę do zrzeszania się związków zawodowych we wszystkich krajach świata. Oprócz słów potwierdzających i uzasadniających rolę i funkcje organizacji związkowych w współczesnym świecie padają też słowa krytyki „Słuszne zabiegi o zabezpieczenie uprawnień ludzi pracy połączonych tym samym zawodem muszą zawsze liczyć się z tymi ograniczeniami, jakie nakłada ogólna sytuacja ekonomiczna kraju. Żądania syndykalne nie mogą zamienić się w pewien rodzaj „egoizmu” grupowego czy klasowego”<sup>46</sup>, dalej uzasadnia swoją krytykę „Życie społeczne i ekonomiczno-społeczne jest z pewnością rodzajem „naczyń połączonych” i do tego musi też stosować się wszelka działalność społeczna mająca na celu zabezpieczenie uprawnień każdej z grup”<sup>47</sup>. Papież mając świadomość ogromnej już siły i jaką reprezentują związki zawodowe oraz ich coraz większych wpływów na życie społeczno-polityczne przestrzega wszystkich członków stowarzyszeń związkowych „zadaniem związków nie jest uprawianie „polityki” w znaczeniu, jakie się powszechnie nadaje temu słowu dzisiaj. Związki nie mają charakteru „partii politycznych” walczących o władzę i nie powinny podlegać decyzjom partii politycznych ani też mieć zbyt ścisłych związków z nimi”<sup>48</sup>. Papież nie unika również najtrudniejszych społecznie tematów związanych z działalnością związkową. W sposób jednoznaczny wyjaśnia zatem pogląd uznawany przez Katolicką Naukę Społeczną dotyczący strajków. „Zabiegając o słuszne uprawnienia swych członków, związki zawodowe posługują się także metodą strajku, czyli zaprzestania pracy, jako pewnego rodzaju ultimatum skierowanym do odpowiedzialnych czynników, a nade wszystko do pracodawców. Jest to metoda, którą katolicka nauka społeczna uważa za uprawnioną pod odpowiednimi warun-

<sup>45</sup> *Przewodnik po encyklikach. Myśląc z Janem Pawłem II*, red. J Dąbrowska, W drodze, Poznań 2003, s. 181.

<sup>46</sup> Jan Paweł II, *Laborem exercens*, Pallottinum, Kraków 1981, s. 20.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>48</sup> Jan Paweł II, *Laborem exercens*, op. cit., s. 20.

kami i we właściwych granicach. Pracownicy powinni w związku z tym mieć zapewnione prawo do strajków, bez osobistych sankcji karnych za uczestnictwo w nim. Przyznając, że jest to środek uprawniony, trzeba równocześnie podkreślić, że strajk pozostaje poniekąd środkiem ostatecznym. Nie można go nadużywać. Jest jednak prawem<sup>49</sup>. Jeszcze obecnie w Kościele Katolickim trwają dyskusje w jakich okolicznościach skorzystanie z tego prawa jest uzasadnione<sup>50</sup>.

Dostrzec można zatem wyraźnie, iż Kościół permanentnie wspiera organizacje związkowe nie tylko duchowo, ale także słowem płynącym od jego Magisterium. Mając jednak świadomość ich niedoskonałość jak każdego zresztą tworu ludzkiego, głośno upomina wszystkich błądzących. Komentując te słowa prof. Michael Nowak stwierdza „Związki zawodowe nie są świętymi organizacjami – również potrzebują społecznej krytyki i kontroli”<sup>51</sup>. Najcenniejszą jednak wskazówką jaką Jan Paweł II udzielił wszystkim poprzez ogłoszenie tej encykliki to stwierdzenie, iż tak naprawdę praca łączy ludzi, a nie dzieli.

Kolejną encykliką Jana Pawła II podnoszącą kwestie społeczne jest wydana 30 XII 1987 r. *Sollicitudo rei socialis*. W tym orędziu poza jednym opisanym problemem związanym z możliwościami działań związków nie znajdziemy więcej bezpośrednich odniesień do organizacji pracowniczych. Cały tekst jest przepełniony jednak wielką troską o byt współczesnego człowieka oraz o jego godność. W związku z tym wiele opisanych tu problemów uzasadnia celowość funkcjonowania tych organizacji. W krajach słabo rozwiniętych dopiero zaczyna się batalia o należyte warunki bytowania. Jak zauważa Prof. Aniela Dylus analizując omawiany tekst „Z godnością osobową wiążą się prawa człowieka. Świadomość niezbywalnych praw człowieka i domaganie się ich realizacji są pozytywne”<sup>52</sup>. Podobne wnioski po lekturze tej encykliki wnoszą zapewne członkowie związków, a takie słowa determinują ich do większej aktywności. Ciągłe pojawiają się bowiem nowe obszary występowania konfliktów wymagające rozwiązań możliwych do przyjęcia przez wszystkie strony sporu.

Trzecią encykliką o tematyce społecznej była wydana 1991 r. *Centesimus annus*. Jest to jak proponuje Papież „odczytanie na nowo” treści zawartych w encyklice Leona XIII o *Rzeczach nowych*. Jest to

<sup>49</sup> Po raz pierwszy strajk nazwał prawem Paweł VI w liście „*Octogesima adveniens*”.

<sup>50</sup> Por. Bp. Piotr Jarecki, *Strajk - nieszczęście czy prawo?*

<sup>51</sup> *Przewodnik po encyklikach...*, op. cit., s. 54.

<sup>52</sup> *Przewodnik po encyklikach...*, op. cit., s. 142.

zwrócenie uwagi, w kontekście treści zawartych w *Rerum novarum* na rzeczy przeszłe, ale także na obecnie otaczający nas świat oraz spojrzenie w przyszłość. Po raz kolejny zostało przypomniane tu prawo „naturalne prawo człowieka” do zakładania stowarzyszeń oznaczające przede wszystkim prawo to tworzenia stowarzyszeń zawodowych. Ważniejszym jednak do odnotowania jest fakt wyjaśnienia przez Głowę Kościoła przyczyn zaangażowania Kościoła w obronę ludzi pracy „...Można tu łatwo dostrzec rację, dla której Kościół broni i próbuje tworzenie zrzeszeń, które powszechnie są nazywane związkami zawodowymi; nie czyni tego bynajmniej ze względów ideologicznych ani też ulegając sposobowi myślenia w kategoriach klasowych, lecz właśnie dlatego, że chodzi tu o naturalne prawo istoty ludzkiej”<sup>53</sup>.

Drugim godnym odnotowania aspektem podkreślonym przez Ojca św. jest rola jaką odegrał ruch robotniczy w zmianach ustroju społeczno-politycznego w krajach Europy wschodniej i środkowej w roku 1989.

Ostatnim nie poruszonym dotychczas ważnym przedmiotem sprawy jest stosunek Kościoła do konfliktów nieustannie powstających między „pracą”, a „kapitałem”. Już Leon XIII uznał pozytywną rolę konfliktu, jeżeli jest on przejawem walki o sprawiedliwość społeczną<sup>54</sup>. Pius XI twierdził „Walka klas bowiem, jeśli się z niej wykluczy gwałty i nienawiść w stosunku do drugiej strony, przemienia się powoli w szlachetne współzawodnictwo, oparte na dążeniu do sprawiedliwości”<sup>55</sup>. Jan Paweł II naucza zaś, iż nigdy nie należy stawiać „kapitału” przed „pracą”. Sentencją znakomicie oddającą stosunek Jana Pawła II do tej ciągle istotnej kwestii są słowa „O ile prawdą jest, że człowiek jest przeznaczony i powołany do pracy, to jednak nade wszystko praca jest „dla człowieka”, a nie człowiek „dla pracy”<sup>56</sup>. Stale należy bowiem dążyć do tego, ażeby dzięki działalności swoich związków pracownik mógł nie tylko więcej „mieć”, ale przede wszystkim bardziej „być” by mógł pełniej urzeczywistnić pod każdym względem swe człowieczeństwo.

## Podsumowanie

---

<sup>53</sup> Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2002, s. 7.

<sup>54</sup> Leon XIII, *Rerum novarum*, op. cit., s. 41.

<sup>55</sup> Pius XI, *Quadragesimo Anno*, , [www.kns.gower.pl/pius\\_XI/quadragesimo](http://www.kns.gower.pl/pius_XI/quadragesimo), s. 39.

<sup>56</sup> Jan Paweł II, *Laborem exercens*, op. cit., s. 26.

Przede wszystkim należy stwierdzić, iż od samego początku powstania organizacji związkowych o orientacji chrześcijańskiej, jednym z ich głównych celów była obrona godności ludzi pracy<sup>57</sup>. Ponieważ, każdy wykonuje jakąś pracę można zatem powiedzieć, iż związki zawodowe upominają się o godne życie każdego człowieka. Na pytania czy organizacje związkowe mają w ogóle prawo do aktywnego udziału we wszystkich aspektach życia społeczno-gospodarczego, czy mają prawo do współzarządzania przedsiębiorstwem, należy odpowiedzieć twierdząco. Na kanwie analizowanych dokumentów można jednoznacznie stwierdzić, iż jest to działanie słuszne i uprawnione. Organizacje pracownicze nie są instytucjami doskonałymi. Ich działania nie są wolne od błędów. Kościół w swojej historii nauki społecznej zapisał również kontrowersyjne karty<sup>58</sup>. Jednak zasługi i osiągnięcia w dziedzinie humanizacji współczesnego świata pracy winny łagodzić negatywne opinie dotyczące ich działalności. Należy pamiętać, iż nawet najbardziej podstawowe prawa pracownicze, które dziś wydają się wszystkim oczywiste i naturalne, zostały zdobyte między innymi dzięki zaangażowanej działalności organizacji związkowych. Zatem zamiast ostrej krytyki potrzebne jest zrozumienie i dialog, aby związki zawodowe występowały zawsze w roli partnera.

### **Rising and activity of trade unions in accordance with Catholic Social Science**

#### **Summary**

In article author present this sciences which has influence on development trade organizations. From the dawn of time there has been a conflict between capital owners or administrators and workers. Nowadays it is trade unions that most frequently defend working people's interest. Unionists' activity causes a number of disputes and their negative perception. Many modern trade organizations consider the Catholic Social Science as foundation and support. 1891 is a symbolic date when Leon XIII announced *Rerum novarum*. In this encyclical the Pope for the first time expressed his strong protest against groundless misery of workers. He also provided many guidelines in order to solve the hardest social issues. He encouraged formation of trade unions that could defend interest of their members in an organized manner.

According to the Pope it is Gospel that provides the best support in this peaceful struggle. *Rerum novarum* is a breakthrough composition. Its message exerted pro-

---

<sup>57</sup> 68% respondentów nadal twierdzi, iż interesy ludzi pracy nie są chronione. Źródło: badanie prowadzone przez SGH dla PKPP Lewiatan „Pracujący Polacy 2006”.

<sup>58</sup> Por. Korporacjonizm. Koncepcja ustroju społeczno-gospodarczego o charakterze samorządu stanowo-zawodowego. Model takiego ustroju przedstawił Pius XI.

found influence on transformations occurring in working relations. Since the time of Leon XIII all Bishops of Rome have defended working class rights and supported activity of trade unions. The most important encyclicals classified as records of Catholic Social Science include as well *Humanum Genus* by Leon XIII, *Singularis Quadam* by Pius X, *Quadragesimo Anno* by Pius XI, *Mater et Magistra* and *Pacem in Terris* by John XXIII, *Populorum Progressio* by Paul VI, *Laborem Exercens* and *Centesimus Annus* by John Paul II.

Upon analysis of the most significant works of the Church Magisterium it must be clearly concluded that trade unions have an obligation and right to defend working people's interest. This right entitles them to actively participate in all spheres of human life. Trade organizations are not perfect. Their actions are often not free of mistakes. However, their merits in respect of humanization of working conditions are undisputable. Taking both positive and negative implications of their activity into consideration it must be stated that the benefits achieved for the sake of social development and each working human being are invaluable.

## **Bibliografia**

*Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallottium, Poznań-Warszawa 1980.

Jan XXIII, *Mater et Magistra*, Dokumenty nauki społecznej Kościoła, cz. 1, red. M. Radwan, Rzym-Lublin 1996.

Jan XXIII, *Pacem in Terris 1961*, [www.vatican.va](http://www.vatican.va).

Jan Paweł II, *Laborem Exercens*, Pallottinum, Kraków 1981.

Jan Paweł II, *Centesimus Annus*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2002.

Komisja Papieska *Iustitia et Pax* 1974, *Ogólna tematyka praw człowieka*, [www.kns.gower.pl/stolica/stolica](http://www.kns.gower.pl/stolica/stolica).

Komisja Papieska *Iustitia et Pax* 1974, *Kościół i prawa człowieka*, [www.kns.gower.pl/vaticanum](http://www.kns.gower.pl/vaticanum).

Leon XIII, *Rerum novarum, Te Deum*, Warszawa 2001.

Leon XIII, *Graves de communi re 1901*, [www.tedeum.pl](http://www.tedeum.pl).

Paweł VI, *Populorum Progressio*, Dokumenty nauki społecznej Kościoła, cz. 2, red. M. Radwan, Rzym-Lublin 1996.

Pius X, *Singularis Quadam 1912*, [www.vatican.va](http://www.vatican.va).

Pius XI, *Quadragesimo Anno 1931*, [www.kns.gower.pl/pius\\_XI/quadragesimo](http://www.kns.gower.pl/pius_XI/quadragesimo).

*Przewodnik po encyklikach. Myśląc z Janem Pawłem II*, red. J. Dąbrowska, W drodze, Poznań 2003.